

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym
PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada, Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 189.

Chełmża, wtorek, dnia 20-go sierpnia 1929 r.

Rok II.

Zbliżają się wybory do Rady Miejskiej.

Stoimy obecnie prawie w przededniu chwili, która ma zadecydować o naszej dojrzałości obywatelskiej, która ma zaważyć na szali naszego życia miejskiego — wybory do tutejszej Rady Miejskiej są za pasem. W dniu 6. października każdy Obywatel-patriota spełni swój obowiązek, kładąc do urny wyborczej swój głos. Rzucić kartkę do urny, to nawet małe dziecko potrafi, lecz zastanów się musimy przed tą chwilą, jako poważni ludzie, na kogo mamy nasze głosy oddać. Czas krótki, obowiązek wielki, a odpowiedzialność jeszcze większa.

Czytaliśmy w innych dziennikach i podawaliśmy także na łamach naszego pisma wyniki wyborów do Rad Miejskich w Wejherowie i Gdyni, gdzie w pierwszym rzędzie większa część Obywateli uchyliła się od głosowania, a powtórnie niezgoda doprowadziła do tego fatalnego wyniku, że wybory te krytykuje nie tylko prasa, ale całe Obywatelstwo, całe społeczeństwo. My powinniśmy dążyć do tego, aby nie wstępować w ślady tych miast, nie powinniśmy kierować się tem, że inne miasta mają tyle list — dlaczego Chełmża ma mieć mniej? Gdy będziemy się kierowali temi hasłami, krytyka będzie ścigać nas na każdym kroku.

Jesteśmy przecież obywatelami jednego miasta, synami jednej Ojczyzny, dlaczego nie mamy tej jedności zachować w zbliżających się wyborach. Utwórzmy jedną listę, umieścimy na niej wszystkie warstwy, nie wykluczajmy robotnika, kupca, rzemieślnika, przemysłowca czy też fabrykanta. Włączmy do tej listy wszystkie zawody i instytucje gospodarcze, a osiągniemy wyniki dobre, które będą napępiały radością nasze serca w każdej chwili.

Weźmy tylko konkretny przykład. Wiemy przecież wszyscy, ile to sekt utworzyło się w naszym kościele, odstępując od jedności, od głowy kościoła, od papieża. A co się z niemi stało? Albo zgineły, lub też powróciły na łono jednego kościoła. Podobnie jest z naszą sprawą. Gdy potworzymy całą masę list czy bloków, gdy rozbijemy się, gdy odstąpimy od sztandaru „jedności“, albo zginiemy, ponieważ głosy nasze, z powodu małej ilości będą bezwzględne, albo też wrócimy pod sztandar jedności, z wiarą w słowa „Gromada, to wielki człowiek“. Nie dajmy się uwieść planom niezrealizowanym, gdy ta partja będzie miała więcej przedstawicieli, zwycięży. W tym wypadku musimy partyjniactwo, egoizm i politykę wyrzucić za drzwi. Rada Miejska jest organem gospodarczym, uchwalającym wnioski li tylko dla dobra miasta.

Pamiętajmy zatem, że jedność zwycięży zawsze. Drugim punktem, którym musimy się bez wyjątku wszyscy zająć, to pytanie, kogo wybrać do Rady Miejskiej?

W tym wypadku weźmiemy jako motto stare przysłowie: „Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz“. Jakich przedstawicieli wybierzemy do Rady Miejskiej, takie będziemy mieli korzyści. Naszym zdaniem powinni do tego organu wejść ludzie prawi,

Odpreżenie w Hadze.

Moralny nacisk.

Haga, 18. 8. Jak z kół delegacji angielskiej donoszą, Snowden przesłał dziś delegacjom czterech państw pismem odpowiedź, na wczorajszą notę, wręczoną delegacji angielskiej.

W odpowiedzi tej Snowden odrzuca wprawdzie żądania francusko-belgijsko-włosko-japońskie, lecz oświadcza się równocześnie za dalsze prowadzenie obrad.

Wobec tego nie można uważać rokowań za zerwane, a raczej należy się spodziewać, że dzisiejsze obrady doprowadzą do znacznego zbliżenia i porozumienia się obu partyj.

Haga, 18. 8. Z okazji haskiej konferencji urzędu królowa holenderska w piątek 23-go sierpnia bankiet, na który zostały zaproszone wszystkie delegacje.

W kółach delegacji uważane jest zaproszenie królowej za moralny przymus pozostania w Hadze aż do tego czasu, celem doprowadzenia konferencji do końca.

Przewidywane zakończenie obrad konferencji reparacyjnej nastąpi prawdopodobnie w sobotę.

Wybuch wojny między Rosją a Chinami?

Mobilizacja w Chinach.

Londyn, 18. sierpnia. Z Muguenu donoszą: Na ulicach miasta ukazały się wielkie afisze, w których rząd mandżurski zawiadamia naród o wybuchu wojny sowiecko-chińskiej. Wedle komunikatu urzędowego wczoraj wieczorem wojska sowieckie w bardzo poważnej sile, zaopatrzone w najnowsze środki techniczne, przekroczyły granicę chińską w odległości 30 km. na pół-wschód od miasta Mandzuli i obsadziły dotychczas dwa miasta chińskie.

Sądząc po kierunku ataków, wojska sowieckie zamierzają odciąć Mandzurję od strony zachodniej.

Naczelnym wódz armji chińskiej wydał rozkaz, ażeby wojska chińskie starały się osłabić napór napastnika.

Władze chińskie zawiadomiły rządy zagraniczne o rozpoczęciu przez Sowiety kroków wojennych.

Londyn, 18. 8. Według wiadomości z Muguenu Czang-Tsue-Liang zarządził mobilizację 5 dalszych brygad, w tem jednej brygady kawalerji.

Chińczycy wysyłają wojsko na pogranicze.

Paryż, 18. 8. Agencja Indo-Pacifique podaje kursującą w Szanghaju pogłoskę, jakoby z prowincji Fen-Tien wysłano na granicę 60.000 ludzi. Na pokrycie kosztów mobilizacji wypuszczono pożyczkę w wysokości 60 milj. Ta sama agencja donosi z Charbina o dalszych masowych aresztowaniach obywateli sowieckich, którzy przebywają obecnie w obozach koncentracyjnych. Chińczycy aresztowali między innymi konsula sowieckiego, który dziś wieczorem miał wyjechać z miasta.

Polsko-rumuńska konferencja prasowa w Warszawie.

Warszawa, 18 sierpnia. W sobotę bawiący w Warszawie dziennikarze rumuńscy przybyli do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie o godz. 10³⁰ rano odbyła się konferencja zorganizowana przez porozumienie prasowe polsko-rumuńskie. W konferencji tej wzięli udział urzędnicy wydziału prasowego M. S. Z. z naczelnikiem Chrzanowskim i radcą Wojtowskim na czele, attaché poselstwa rumuńskiego Dragu, oraz członkowie porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego. O godz. 12 w południe dziennikarze rumuńscy złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, przy asyście członków poselstwa rumuńskiego.

O godz. 14-tej goście podejmowani byli śniadaniem w Towarzystwie Wioślarskiem, poczem zwiedzili miasto.

Sprawa rozbrojenia na morzu.

Londyn, 18. 8. W kółach miarodajnych oświadcza się, że rokowania z Waszyngtonem w sprawie rozbrojenia na morzu rozwijają się w sposób zadowalający. Koła te spodziewają się, że Mac Donald będzie mógł się udać do Ameryki w październiku po sesji zgromadzenia L. N.

o nieposzlakowanej opinji, którzy są godni tytułu „radnych miasta“, powinniśmy na to stanowisko wystać ludzi, którymi nie powstydzilibyśmy się przed opinią społeczeństwa.

Drugą zaletą radnego powinien być niezłomny charakter. Radny nie powinien ustąpić od planu dobrego dla miasta pod wpływem propozycji innych. Musi on stać niewzruszenie przy dobrych dla miasta uchwałach.

Po trzecie, radny każdy powinien umieć szafować groszem publicznym, powinien on o tem pamiętać, że musi złożyć szczegółowy rachunek nie tylko przed Obywatelstwem, nie tylko przed społeczeństwem, ale przed Bogiem.

Przedstawiciel powinien być w końcu człowiekiem bezpartyjnym, powinien odrzucić względy partyjne, osobiste lub prywatne, lecz pracować winien wytrwale dla dobra miasta.

Jeżeli przeprowadzimy wybory w duchu jedności, gdy wysłamy na stanowisko radnych miasta ludzi, posiadających powyższe zalety, wtedy będziemy pewni, że dla nas ukaże się ramiana jutrzeńka lepszej przyszłości, a inne miasta i nasze pokolenia będą brać z nas przykład godny do naśladowania. „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje“, jednostki, samorządy, społeczeństwo i całe Państwo.



Pogrzeb s. p. Jdzikowskiego.

Dziś w poniedziałek dn. 19-b. m. o godz. 9-tej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne, poczem nastąpiło wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego.

W czasie pogrzebu nad konduktem żałobnym krążyły samoloty 1 p. lot., oraz trójki samolotów ze wszystkich pułków lotniczych,

Witold Zechenter.

Nad skrzydlatą trumną,

Więc w czterech czarnych deskach pomieścić się może ta siła i ten rozpęd i ten czyn mistrzowski, który duszy propeler zahaczył o morze — w tej małej, czarnej trumnie — wielki Idzikowski?

Czy gdyby teraz zedrzyć to pogrzebowe wieko i spojrzeć na strzaskane i spalone ciało — czyby z oczu zamkniętych, skrwawioną powieką, dała i wiatrem, morze jak sen nie przewiało?

A gdyby warg rozewrzeć zmęczone zawarcie i dotknąć ich pytaniem zrozpaczonych rąk — czyby z nich błysły słowa, mknące nieoparcie ponad oceanami: le Bourget — New York?

Tak lekko podnieśliście z pokładu tę trumnę i przez pomost na zimny niesiecie ją ląd — niesiecie strzępy ciała — bo duch został dumny na skalistym łozysku wysp — daleko stąd.

Tam, na dzikiej Grazilozie, ponad wód bełkotem, kiedy się pierwszych świtów półśmiesze rozwinie, w noc co, ucieka cicha, w pierwszym słońcu złotem wstaje duch — i pamięta tę jedną godzinę...

Tę godzinę, gdy w chorem motorów warczeniu próżno chcą się uchwycić dalekich przestrzeni płynął drżący aparat nad kulistą ziemią i szukał... szukał w blaskach wschodzących promieni...

A potem, zmęczonemi prując przestrzeń loty w woli oczu rozwartych na śmierć nadchodzącą zginął — Ikar tysięczny — w pierwszym słońcu złotem... Pożar objął Twe nogi. I duszę płaczącą.

Lotnicy! Jeśli znowu ruszycie tą drogą z stodkiej Francji ku twardej leżą Ameryce, nad Azorami płynąc błękitem wysoko, zwióćcie ponad Grazilozę nabrzmiate żrenice.

Wielka katastrofa górnicza.

Od wybuchu gazów zapalił się miał węglowy. — 13 górników w kłębach czadu.

Ratowice, 18. 8. W kopalni Hildebrandt w Nowej Wsi miała miejsce wielka katastrofa górnicza. Mianowicie o godzinie 8 rano nastąpił na pokładzie 7 wybuch gazów, od których zapalił się miał węglowy.

Na odcinku, gdzie nastąpił wybuch, pracowało 16 górników, zaś w pobliskim korytarzu 3. Na skutek pożaru i wydobywania się kłębow dymu i czadu natychmiastowa akcja ratunkowa była niemożliwa. Dopiero specjalne drużyny ratownicze w odpowiednich maskach zdołały o godz. 3 po poł. wydobyć zwęglone zwłoki 3 górników z ogniska wybuchu oraz jednego ciężko i 5 ciężko rannych robotników, pracujących w pobliżu.

Co do reszty górników tj. 13, to kolumna ratownicza pracująca w niesłychanie ciężkich warunkach nie mogła ich do tej pory odszukać. Istnieje przypuszczenie, że wybuch musiał ich zwałgić i rzucić do jednej ze sztolni przecinających pokład.

W każdym razie niema nadziei, znalezienia ich przy życiu.

Na miejsce katastrofy udały się władze policyjno-śledcze i górnicze. Przed wejściem do kopalni rozgrywają się tragiczne sceny.

Zebrałe tłumy ludzi a między nimi żony i córki górników oczekują na ogłoszenie nazwisk zabitych górników i na rezultaty akcji poszukiwania reszty górników.

Przy wynoszeniu rannych i zwłok rozgrywają się rozdzierające sceny.

Tam ujrzycie. W mgłę świtu — jak męstwa forteca — jak Rzeczypospolitej biało-krwawe zgłoski — patrząc w wizję New-Yorku, tam, gdzie nie doleciał — Dalszą drogę wam wskaże niemo — Idzikowski!...

Prace przedwstępne nad budową kolei Kozłów—Miechów—Kraków.

Ministerstwo komunikacji udzieliło inżynierowi Plesnerowi, działającemu z ramienia wydziału powiatowego sejmiku w Miechowie, zezwolenia na prowadzenie studjów przedwstępnych, związanych z projektowaną budową normalnotorowej kolei dla użytku publicznego. Nowa linja ma iść od Kozłowa przez Miechów do Krakowa i ma być długą na 65 km. Linja ta przecinać będzie województwo kieleckie i krakowskie.

Zezwolenie ministerstwa komunikacji zostało uwarunkowane tem, że najpóźniej do 28 maja 1930 roku wypynie od zainteresowanego sejmiku powiatowego podanie na koncesję budowy nowej linji. Ponadto wydało ministerstwo komunikacji zezwolenie na przeprowadzenie studjów dotyczących budowy kolejki wąskotorowej dla użytku publicznego na przestrzeni od Przeworska Wysokiego do miejscowości Gać i do stacji Użejowice przez Bystowice do Truchnika. Projektowana linja będzie długości 44 km. Podanie o koncesję powinno wypłynąć najpóźniej do 18 czerwca 1930 r.

Pogrzeb ofiar katastrofy pod Łodzią.

Dnia 15 bm odbył się tu pogrzeb żołnierzy wyznania mojżeszowego, zabitych podczas katastrofy kolejowej na stacji Łódź-Kaliska. W pogrzebie wzięło udział około 30.000 osób z generałami Małachowskim i Olszyna-Wilczyńskim oraz zastępcą dowódcy 28 pp. mjr. Cieślakiem i kompanją honorową 28 p. p.

Na cmentarzu odprawiono nabożeństwo, poczem przedstawiciele władz wojskowych wygłosili okolicznościowe przemówienia. Pogrzeb miał charakter niezwykle podniosły i uroczysty.

Przygotowanie do rewizji traktatu handl. polsko-rumuńskiego.

Odbywająca się w Warszawie konferencja polsko-rumuńska może być uważana za przygotowanie do rewizji traktatu handlowego polsko-rumuńskiego z roku 1921.

Konferencja może dać Rumunii szereg ułatwień eksportowych, interesujących ją towarów do Polski, a w szczególności zaś win i owoców. Eksport tych towarów może wpłynąć na poprawę sytuacji gospodarczej Besarabji, jako głównego producenta wspomnianych produktów, a tem samem wywrzeć dodatni wpływ na ogólną konjunkturę gospodarczą naszej sojuszniczki.

Niemniej również w interesie Polski leży stworzenie, względnie rozszerzenie zbytu polskich wyrobów w Rumunii.

P. Madgaru, rumuński minister przemysłu i handlu, podczas swojej bytności w Polsce i wizyty na P. W. K., miał możność ocenić zdolność wytwórczą polskiego przemysłu, dotychczas niedostatecznie może być docenianego w Rumunii.

Dziesiąty etap biegu dookoła Polski.

W piątek o godz. 11-tej wystartowało z Lublina do Brześcia n. Bugiem 31 zawodników biegu kolarskiego dookoła Polski.

Na metę w Brześciu przybyła w doskonałym czasie 7 godz. 16 min. 55 sek. cała grupa kolarzy jednocześnie, mianowicie Stefański, Michalak, Więcek, Kołodziejczyk, Konopczyński, Ignatowicz i Olecki.

Klasyfikacja ogólna nie uległa zmianie. W sobotę odbył się przedostatni etap biegu z Brześcia n. Bugiem do Białegostoku.

W niedzielę zakończenie biegu po etapie Białystok — Warszawa.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(73)

Szedł z parasolem i mówię wam, że wyglądał bardzo elegancko i zgrabnie, pomimo, że mężczyzna z parasolem zawsze wydaje mi się śmiesznym. Z pewnością, wspaniale wyglądał w mundurze oficera artylerji.

— Ciekawa jestem, dla czego porzucił służbę wojskową? — spytała starsza z sióstr, Klara.

— Podobno był zmuszony to uczynić z powodu... długów... — rzekła, rumieniąc się Biała Perelka.

— Ludzie zawsze tak mówią! — zawołała Małgorzata. — Gdy tylko oficer podaje się dymisji, opowiadają, że okradł skarb. Gdyby on nie był tak zachwycający, z pewnością nie upatrywano w nim tyle wad!

— Gorąco go bronisz...

— Oburza mię zawsze niesprawiedliwość i zawiść ludzka.

— Czy sądzisz...

— Rozpuszczono o nim potworne wieści...

Opowiadają, że pan Oktawjusz jest hersztem bandy rozbójników, że ma za współników włóczęgów podmiejskich... a to wszystko dla tego, aby ukraść jakieś sto tysięcy franków... Przecież to niedorzeczność!.. Człowiek, który skończył instytut politechniczny, wykształcony, dystyngowany, który może wybierać między najbogatszymi pannami, miałby się chwycić takich środków? To śmiechu warte!

Nastąpiła chwila milczenia.

Biała Perelka uczyła ból w sercu; teraz już wiedziała, że Magdalena nie stara się nawet ukryć swych uczuć.

Napaści mieszkańców Wersalu, a głównie pana Pousterlego, skłoniły ją do wzięcia w obronę pięknego chłopca.

Czarna Perelka, przeciwnie, była bardzo zadowolona. Kochała kapitana Desbrosses'a i niezmiernie cieszyła ją wiadomość, że przyjaciółka zmieniła przedmiot uczuć. Kapitan, gdy się dowie o tej niedorzeczności, z pewnością się od Magdaleny odwróci, a wtedy, będąc swobodnym, prędzej spotrzeże i oceni życzliwość dla starszej córki notariusza.

— Ha — odezwała się po chwili — być może, że panny się o niego ubiegają; należy do ludzi, którzy potrafią młodym osobom zawrócić głowę,

ale zdaje mi się, wszyscy rodzice będą innego zdania.

— Rodzice dadzą się przekonać — odparła Magdalena — lub też zmuszeni będą pogodzić się z losem.

— Znam takich, którzy odmawiają zięciom narzuconym najmniejszej pomocy. Panny na wydaniu mają ojców, a często i dziadków. Otóż, zanim doczekają się spadku, może dużo wody upłynąć... Miłość przejdzie, bieda przyjdzie... A zdaje mi się, że pani Maussinier potrzebuje czegoś więcej, aniżeli nadziei, gdyż niema ani grosza.

— To będzie miał.

— Skąd? Wygra? przecież dotąd niczem innem się nie zajmował, tylko grą!

— Ma zawód, jest inżynierem! A zresztą, mówię ci, że to wszystko robi zawiść. Ludzie zazdroszczą mu, że jest bardzo miły, że tańczy do brze...

— Niech tak będzie! Dla mnie to wszystko jedno!

Znow zapanowało milczenie.

Magdalena wzięła do ręki gazetę, udając, że czyta, lecz z pod oka bacznie obserwowała siedzącą w kątku Białą Perelkę. Widziała, że biedna dziewczyna siłą woli wstrzymywała się od płaczu głośnego, lecz miała pełne oczy łez.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z miasta Torunia i powiatu.

Toruń. (Pod kołami parowozu). W sobotę 17. b. m. zdarzył się w Toruniu wypadek, który omal nie pociągnął za sobą tragicznych następstw.

Dnia tego ok. godz. 8-ej rano, z maj. Wrzosa pod Toruniem wyjechał na pole po zboże wóz, powożony przez 23-letniego Bolesława Dondalskiego (Polna 6). Oprócz woźnicy na wozie znajdowała się robotnica 40-letnia Marta Jahnke (Pod Dębową Górą). Udając się na pole musieli oni w pewnym miejscu — w pobliżu dworca Północnego, koło warsztatów amunicyjnych przejechać przez tor kolejowy.

Zauważyć należy, że na przejeździe tym nie ma ani szlabanu, ani nawet tablicy ostrzegawczej. Dondalski nie zauważył nadjeżdżającego parowozu manewrującego i wjechał spokojnie na tor. W tej samej chwili nadjechał parowóz i całą siłą uderzył w wóz, przełamując go dosłownie na pół. Oboje jadący na wozie spadli na ziemię i szczęśliwym tylko trafem nie dostali się pod koła parowozu, odnieśli jednak wskutek upadku poważne obrażenia na ciele, tak iż musiano wezwać karetkę pogotowia, która ich przewiozła do lecznicy miejskiej. Konie wyszły z wypadku cało.

Policja prowadzi dochodzenia w celu ustalenia winnych wypadku.

Toruń. (Promocje w O. S. A.) Dnia 15. 8. odbyła się tu uroczysta promocja 114 absolwentów oficerskiej szkoły artylerji. Na uroczystość tę przybył w zastępstwie prezydenta Rzplitej inspektor armji generał Romer, który też wręczył prymusowi szkoły, nowomianowanemu podporucznikowi Stanisławowi Burhardtowi szablę honorową, ofiarowaną przez Prezydenta Rzplitej.

Po mszy św. dowódca szkoły płk. Kreiss odczytał dekret Prezydenta Rzplitej, mianujący 114 podchorążych podporucznikami artylerji, przyczem odbyła się defilada, a następnie poświęcenie stadionu sportowego szkoły podchorążych artylerji, odsłonięcie marmurowej tablicy honorowej, na której wyryte są nazwiska prymusów szkoły od r. 1924., i wręczenie dyplomów nowomianowanym oficerom.

Po uroczystościach tych odbył się wspólny obiad, w czasie którego wygłoszono szereg toastów.

Zakrzewko. (Śmierć wybitnej działaczki narodowej na Pomorzu). Dnia 10 bm. w majątku swym Zakrzewku zmarła Marja z Prądzińskich Czarińska, żona byłego starosty powiatowego w Toruniu. Zarówno w Toruniu, jak i w powiecie była ona znaną osobistością i niezwykle cenioną dla swych wyjątkowych zalet charakteru i poświęcenia się sprawom społecznym i narodowym.

Srebrniki. Dnia 15. VIII. około godz. 12-tej w południe wybuchł pożar w zabudowaniach p. Maternickiego.

Spaliła się stodoła z częścią tegorocznych zbiorów i cała obora. Straty są dosyć duże. Przyczyną pożaru nie wyjaśniono. — Na miejsce pożaru stanęło 14 sikawek straży pożarnej, z których pierwsza pozamiejscowa była z Orzechowa. Jednakże ogień przy panującej suszy nie dał się tak prędko ugasić.

Sarbinowo, pow. toruński. (Skutki burzy). Wczoraj wieczorem przechodziła nad naszą okolicą burza, połączona z grzmotem i piorunami.

O godz. 19. uderzył piorun w zabudowania w Sarbinowie, należące do p. Zygm. Mellina, właściciela maj. Kuczwały, skutkiem czego spłonęła obora i stodoła. Straty, powstałe skutkiem pożaru są dotąd nieustalone. Dochodzenia w toku.

Z Dźwierzna. Dnia 16. VIII. o godz. 3 popołudniu ludzie pracujący w polu zauważyli ogromny ślup dymu, unoszący się w stronie wsi Orzechowo pow. Wąbrzeski. Natychmiast zaalarmowana dzwierzneńska ochotnicza straż ogniowa przy majątku Pomorskiej Izby Rolniczej, w parę minut wyjechała na miejsce wypadku w liczbie 12 ludzi, ażeby nieść pomoc sąsiadowi w takim nieszczęściu. Okazało się, że pożar wybuchł na resztówce w Orzechowie u p. Cylińskiego. Pastwą ognia padła duża stodoła pełna zboża i część budynków gospodarczych.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Dość często powtarzające się ostatnio pożary winny być ostrzeżeniem dla wszystkich rolników, którzy we własnym interesie winni ubezpieczać swoje mienie i całoroczny plon swej pracy, w po-

cie czoła zebrany, zwłaszcza w tak ciężkich dla rolnictwa czasach jakich doczekaliśmy się obecnie.

Rzęczkowo pow. Toruń. Wsiadając z autobusu, potoczyła się gospodyni Boskova z Rzęczkowa tak nieszczęśliwie, że doznała pęknięcia opony brzusznej. Mimo pomocy lekarskiej, zmarła B. po kilku dniach. W czasie powstałego wskutek jej zgonu zamieszania skradł niewyśledzony dotąd sprawca 400 zł. z mieszkania p. Bocka.



Zapisz sobie,

bo już czas się informować o ważnych zdarzeniach gospodarczych i politycznych w kraju i całego świata. Aby wiadomości te szybko i tanio otrzymać, zapisz sobie za **2,45 zł. na miesiąc wrzesień**

„Przeгляд Pomorski”.

KRONIKA

Chełmża, dnia 19 sierpnia 1929 roku.

Kalendarzyk.

Poniedziałek: Ludwika z T., Sebald
Wtorek: Bernarda, Stefana

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Stęplewski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni Apteka „pod Orłem” p. Wolskiego.

— **List gończy.** Władze Sądowe w Rzeszowie poszukują za dokonanie kradzieży niej.: Weissa Józefa, lat 27, ur. w Bakszewie, wyzn. mojżeszowego; przestępca, syn Majesa i Sary, jest wzrostu niskiego, usta mierne, oczy siwe, zarost silny, włosy ciemno — blond, nos normalny, chód przedki, uszy średnie, znaków szczególnych nie ma.

Uprasza się tego, któryby wiedział o jego pobycie, względnie takowego widział o oddanie w ręce policji.

Inne pisma upraszamy o przedruk.

— Ofiara wypadku samochodowego.

Donosiliśmy w jednym z ostatnich numerów o zbieciu samochodu z rowerem, którym jechał Otto Szrötter na zbiegu ulic 3-go Maja — Chełmińskiej.

Jak się obecnie dowiadujemy, stan ofiary jest beznadziejny, gdyż dotychczas nie odzyskała jeszcze przytomności.

Ostrzegamy zatem wszystkich rowerzystów, aby z wielką ostrożnością przejeżdżali obok zakrętów, gdyż nieszczęście grozi na każdym kroku.

— **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym spisały tu władze policyjne 1 protokół karny za przekroczenie przepisów administracyjno-policyjnych.

— **Czyżby gruntowna zmiana polityki podatkowej?** Ministerstwo skarbu wydało okólnik, na zasadzie którego Izby przemysłowo-handlowe delegować będą swych przedstawicieli jako rzeczoznawców do komisji szacunkowej dla wymierzania podatku dochodowego. Okólnik ten wydany został na skutek zabiegów i konferencji u ministra.

Z Bady Miejskiej.

W ubiegły piątek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej przy udziale 22 pp. radnych.

Obrazy zagał przewodniczący p. A. Szymański, odczytując zarazem porządek obrad.

W punkcie 1-szym Rada Miejska przyjęła do wiadomości przyjazd z urlopu wypoczynkowego zast. burm. p. dr. Wyszowskiego.

Pod punktem następnym p. r. Litkowski odczytał sprawozdanie kasowe z Miejs. Kasy Oszcz., gdzie saldo za m. lipiec wynosiło 7018,55 zł.

Pod punktem 3-cim, który obejmował wybór zast. sekret. w miejsce p. radcy Orlewicza, przewodniczący, na wniosek p. Knocharskiego, zarządził 5-cio minutową przerwę. Przez tajne głosowanie wybrano zast. sekr. p. Cymbrowskiego, 6 głosami przeciw 6 i na 10 głosów pustych.

Członkiem komisji finansowo-admin. w miejsce p. r. Orlewicza został wybrany p. Cymbrowski.

W punkcie 5-tym wybrano członkiem komisji gazowniczej p. Korthals. Do komisji bezrobotnych wszedł również p. Korthals. Powyższych członków wybrała Rada Miejska jednogłośnie.

Na mocy Rozp. p. Min. Rolnictwa o sprzedaży mięsa na taniej jatce, Rada Miejska uchwaliła na miejsce sprzedaży Rzeźnię.

W dalszym ciągu zatwierdzono z pochwałą dla urzędnika, sporządzającego listy wyborcze, zamknięcie tychże.

Komisja wyborcza pozostała bez zmiany, jedynie w miejsce p. Wonatowskiego, który zrezygnował ze swego stanowiska, wybrano p. Linkowskiego Zygmunta oraz na wniosek p. posła Nehringa, w miejsce p. Żuchowskiego, wszedł do komisji p. Lutkowski Franciszek. Wybór członków biur wyborczych pozostawiła R. M. decyzji komisji.

W punkcie 11-tym R. M. uchwaliła jednogłośnie regulamin dla „Miejskiego Domu Uhogich”.

Punkt 12. porządku obejmował sprawę delegowania kierownika Zakładów Miejskich na zjazd Związku Miast Pomorskich w Chojnicach. W tej sprawie zabrał głos p. dr. Wyszowski, oświadczając, że Magistrat nie wydelegował p. inż. Marchewskiego na powyższy zjazd w imieniu miasta, lecz ze względu na praktyczne wykłady o gazownictwie. Po dość ożywionej dyskusji Rada Miejska nie zajęła w tej sprawie stanowiska.

Na interpelację p. radnego Nehringa i towarzyszy w sprawie ofert dotyczących przebrukowania ulic zabrał głos p. dr. Wyszowski, oświadczając, że Magistrat wyjaśni powyższą sprawę na następnym posiedzeniu.

W sprawie przeniesienia Szkoły Rolniczej do Chełmży przemawiali pp. dr. Wyszowski, Korthals, Szóstakowski, poseł Nehring, Cymbrowski, Trenkel i radca Nowicki.

Jedni z mówców proponowali przenieść Szkołę Rolniczą do Ogródnictwa Miejskiego, drudzy do szkoły wydziałowej, inni do nowobudującego się domu przy ul. Sienkiewicza i jeszcze inni do prywatnych ubikacyj. Ostatecznie R. M. poleciła rozpatrzyć tę sprawę Magistratowi.

Punkt 14 b. obejmował sprawę zaopatrzenia porannych pociągów w ambulanse pocztowe. W dyskusji nad tym tematem zabrał głos zast. przewodn. p. r. Czerwiński, oświadczając, że przed rokiem wpłynął podobny wniosek do Tow. Kupców Samodz., lecz wszelkie interwencje w dyr. Poczty i Tel. oraz w Dyr. Kolei pozostały bez echa.

Ostatecznie R. M. poleca Magistratowi, aby poczynił w tej kwestji kroki u władz kompetentnych.

Ostatni punkt obejmował przyjęcie do wiadomości uchw. Mag. w sprawie przyjęcia Najprzew. ks. bisk. dr. Okoniewskiego.

Rada Miejska przyjęła powyższe do wiadomości, dając Magistratowi pełnomocnictwo w przygotowaniu wszelkich formalności z tem związanych.

Na tem zakończono obrady jawne, poczem nastąpiło posiedzenie poufne, którego przebieg jest dla nas zasłonięty.

Kuch towarzystw.

Bacność członkowie i sympatycy Ch. Z. Z. ! W poniedziałek 19-go bm, odbędzie się nadzwyczajne zebranie filji Ch. Z. Z. w lokalu p. Jankowskiego, „Hotel Dworcowy” o godz. 6-tej wiecz. Ze względu na bardzo ważne obrady, uprasza się o liczne przybycie członków i sympatyków. Na zebraniu będzie referował prezes woj. Zglinicki

Wolne miejsca

zgłoszone w Państw. Urzędach Pośrednictwa Pracy.

Toruń: 3 kołodzieje samotnych, 2 uczni ciesielskich, 4 parobków do gospodarzy, 6 służących (kobiet) do gospodarzy

Tczew: 3 sługi żeńskie do kuchni w mieście.

Gdynia: 2 monterów specjalistów maszynowych, 2 wiertników w metalu, 1 urzędnika gospodarczego z kaucją do zarządzania majątkiem ziemskim i 6 służących kobiet do restauracji i pensjonatów. —

Poszukują pracy

w Państw. Urzędach Pośrednictwa Pracy

Toruń: 32 ślusarzy, 11 kowali, 2 tokarze, 1 formiarz, 2 elektrymonterów, 4 mechaników, 2 palaczy, 1 blacharz, 2 kotłarzy, 2 wermistrzów maszynowych, 12 cieśli, 3 murarzy, 1 ceglarnik, 1 drenarz, 14 stolarzy, 6 kołodziejów, 9 szewców, 3 składacze druku, 1 linotypista, 1 litograf, 3 cukierników, 2 piekarzy, 1 rzeźnik, 4 młynarzy, 1 mleczarz, 2 krawców, 1 kinoooperator, 2 krawcowe, 1 pielęgniarz, 1 woźny, 1 stołowy, 1 dozorca domowy, 2 kucharki, 1 gospodyni, 3 ogrodników, 1 owczarz, 1 kapitan parostatku, 3 urzędników gospodarczych, 35 biuralistów, 9 biuralistek, 4 ksiązkowe, 3 ksiązkowych, 2 techników, 24 pomocników handlowych, 6 ekspedjentek, 1 dekorator teatralny, 1 kreślarz, 1 muzyk, 3 destylatorów, 2 mistrzów stolarskich, 1 redaktor, 2 kierowników parostatku, 1 kontroler tramwajowy, 2 inkasentów, 1 krojczyni konfekcji, 5 robotników młodocianych, 302 robotników niewykwalifikowanych, 123 robotnice niewykwalifikowane.

Grudziądz: 3 górników, 28 ślusarzy, 25 kowali, 2 elektrymonterów, 3 tokarze, 4 blacharzy, 1 szofer, 2 palaczy, 1 drutociągacz, 2 formiarzy, 1 instalator, szlifierz, 2 maszynistów, 1 tkacz, 1 szpularka, 1 murarz, 1 cieśla, 1 tokarz drzewny, 1 rzeźbiarz, 18 szewców, 1 kamasznik, 1 rymarz, 1 introligator, 1 nakładaczka, 3 młynarzy, 5 piekarzy, 1 stołowy, 1 portjer, 3 woźnych, 3 służące, 1 gospodyni, 88 robotników rolnych, 7 urzędników gospodarczych, 2 leśnych, 1 ogrodnik, 2 gorzelanych, 3 nauczycieli, 30 biuralistów, 5 ksiązkowych, 4 biuralistki, 2 ksiązkowe, 1 kasjerka, 2 maszynistki, 1 bufetowy, 2 magazynierów, 1 wojażer, 19 subjektów handlowych, 4 ekspedjentki, 2 bufetowe, 1 pielęgniarz, 1 wermistrz ślusarski, 1 robotnica, 7 robotników młodocianych, 390 robotników i 55 robotnic niewykwalifikowanych.

Tczew: 4 ślusarzy, 4 kowali, 1 kotłarz w żelazie; 1 elektrotechnik, 2 palaczy, 2 murarzy, 3 cieśli, 1 brukarz, 1 dekarz, 1 tapicer, 1 bednarz, 1 kołodziej, 3 obuwników, 1 siodlarz, 3 piekarzy, 3 rzeźników, 1 młynarz, 1 krawiec, 2 różnych, 2 stróży, 1 stangret, 2 kucharki, 2 kelnerów, 4 posłańców, 4 biuralistów, 5 biuralistek, 3 ksiązkowych, 1 ksiązkowa, 4 magazynierów, 3 pomoc. handlowych, 2 urzędników gospodarczych, 1 włódarz, 1 gorzelnik, 2 leśników, 1 ogrodnik, 215 robotników, i 14 robotnic niewykwalifikowanych, 6 robotników młodocianych, 1 inwalida wojenny.

Gdynia: 3 ślusarzy, 4 kowali, 2 maszynistów, 1 monter, 1 tokarz, 1 mechanik, 8 murarzy, 9 cieśli, 2 szachmistrzów, 1 budowniczy, 1 dekarz, 5 stolarzy, 2 subjektów handlowych, 1 tkacz, 1 gorzelany, 2 młynarzy, 1 piekarz, 2 rzeźników, 1 pielęgniarz, 1 wojażer, 1 szewc, 1 szklarz, 1 ogrodnik, 1 inkasent, 2 magazynierów, 18 biuralistów, 1 ksiązkowa, 1 b. egzekutor, 2 inwalidów wojennych lekko poszkodowanych, 3 b. strażników celnych, 1 b. posterunkowy policji państwowej i 680 robotników niewykwalifikowanych.

Toruń, dnia 5 sierpnia 1929 r.

Za wojewodę:

Guziński, w z. Nacz. Wyzd. Pr. i Op. Sp.

PRZETARG

Przymusowy

W wtorek d. 20 bm. o godz. 10 ej przed poł. sprzedam przy ul. Sienkiewicza 33 za gotówkę najwięcej dającemu

1 kanapę
90 paczek 1/2 kl.
Francka domieszka do kawy.

Chełmża, 19 8 29
Gramowski
kom. sądowy.

Srebro i złoto

oraz monety
kupuje po najwyższej cenie dziennej

Gołębiowski
Zakład zegarmistrzowski i złotniczy Rynek 14

Większą ilość

kamieni

na bruk tłuczony i nietłuczony sprzedam

August Klapp,
Grzegorz poczt.
Dubielno, pow. chełmiński.

Pilki

w rozmaitych wielkościach i kolorach ma stale na składzie.

Druk. Przemysł.

Mieszkania

dwupokojowego z kuchnią od 1 września poszukuje nauczycielka mężatka. Zgłoszenia do „Przeгляд Pomorski“ pod 431.

Obywatelstwu m. Chełmży i okolicy

polecam się do wykonywania wszelkich prac

ślusarsko - budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, spawania autogenicznych (Autogeneische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa.

Pracę wykonuję solidnie, fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daję dogodne warunki.

Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnię mogę rzetelne przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkuletnią.

Władysław Czarnecki

Zakład ślusarsko-budowlany

Strzelecka 2. CHEŁMŻA Strzelecka 2.

W najlepszych gatunkach!!!

MYDŁO i PROSZKI do prania

poleca po najniższych cenach

Wiktor Olszewski

Toruńska 36.

Kosy i sierpy znane najlepszej marki

Pleszewianka każda sztuka pod gwarancją

Łopaty, widły, szpadle

Podkowy podkowce

Młotki do tłuczenia kamieni

Gwoździe wszelkiego rodzaju

Wagi do ważenia owoców

Łańcuchy wszelkiego rodzaju i pastwiskowe.

Wszelkie okucia budowlane i narzędzia dla rzemieślników, jako sprzęty domowe i kuchenne poleca po najniższych cenach

Wojciech Balcerowicz

Chełmża, Rynek 13.

Reklama dźwignią handlu!

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przeгляд Pomorski“ na miesiąc wrzesień za 2,34 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przeгляд Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Za _____

tytułem przedpłaty na „Przeгляд Pomorski“ za wrzesień 1929 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.

podpis: _____

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przeгляд Pomorski“ na miesiąc wrzesień 1929 r. za 2,34 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przeгляд Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Za _____

tytułem przedpłaty na „Przeгляд Pomorski“ na miesiąc wrzesień 1929 r. odebrałem co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.

podpis: _____